

Sygnatura akt I Ca 135/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2019 r.

Sąd Okręgowy we Włocławku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariusz Nazdrowicz (spraw.)
Sędziowie:	SO Maria Woźniak SO Aneta Sudomir-Koc
Protokolant:	st. sekr. sąd. Małgorzata Dybowska-Pyrek

po rozpoznaniu w dniu 5 września 2019 r. we Włocławku

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. D.

przeciwko O. M.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego we Włocławku

z dnia 20 września 2018 roku, sygnatura akt I C 3399/18

1. oddala apelację;
2. obciąża Skarb Państwa kosztami sądowymi w postępowaniu apelacyjnym, od uiszczenia których zwolniony był powód.

SSO Maria Woźniak SSO Mariusz Nazdrowicz SSO Aneta Sudomir-Koc

Sygnatura akt I Ca 135/19

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy we Włocławku uchylił swój wyrok zaoczny z dnia 8 lutego 2016 roku sygn. akt I C 1303/15 (którym to wyrokiem min. zasądził od pozwanego O. M. na rzecz powoda Z. D. kwotę 6000 zł oraz kwotę 100 zł tytułem zwrotu kosztów procesu) i oddalił powództwo (pkt 1), obciążył Skarb Państwa kosztami postępowania, od uiszczenia których zwolniony był powód (pkt 2) oraz przyznał wynagrodzenie kuratorowi ustanowionemu dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego (pkt 3).

U podstaw tego rozstrzygnięcia legły następujące ustalenia faktyczne i ich ocena prawna:

Z. D. zamieszkuje we W. przy ulicy (...)

m (...). Do października 2013 roku w tym bloku i w tej samej klatce schodowej zamieszkiwał pozwany O. M., który 14 października 2013 roku wyprowadził się. W dniu 20 maja 2013 roku powód zgłosił się do patomorfologa R. U. twierdząc, że w dniu 17 maja 2013 roku, tuż przed godz. 23.00, na ulicy pod blokiem został obłany przez znanego mu – choć nazwiska nie podał – młodego mężczyznę piwem, a następnie przez niego uderzony puszką po piwie i pięścią w okolice karku. W wyniku ataku upadł i uderzył głową o chodnik. Wskazał także w trakcie wspomnianego badania, że napaść powtórzyła się następnego dnia (tj. 18 maja 2013 r.) i podał jej szczegóły. Lekarz stwierdził, że powód doznał stłuczenia okolicy potylicznej głowy i karku, otarć naskórka obu kolan i okolicy podkolanowej lewej. Uznał także, że obrażenia mogły powstać w czasie i okolicznościach podanych przez pokrzywdzonego. Z. D. złożył zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa na jego szkodę, ale prawomocnym postanowieniem z 20 marca 2015 roku, sygn. 5 Ds. 918/13 postępowanie zostało umorzone wobec braku dowodów wskazujących na zaistnienie przestępstwa.

W oparciu o te ustalenia Sąd I instancji uznał, że powództwo podlegało oddaleniu. Powód nie sprostował obowiązkowi udowodnienia go zarówno co do zasady jak i wysokości. Poza jego gołosłownymi twierdzeniami Sąd nie dysponował materiałem dowodowym pozwalającym na przyjęcie, by to pozwany dopuścił się czynu niedozwolonego skutkującego jego odpowiedzialnością odszkodowawczą. W żaden też sposób nie została przez powoda wykazana domniemana szkoda. Prawną podstawą rozstrzygnięcia był przepis art. 415 kc „a contrario”. O należnych Skarbowi Państwa kosztach sądowych Sąd meriti orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 „a contrario” ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, a o wynagrodzeniu kuratora w myśl § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 13 listopada 2013 roku w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej (Dz. U. 2013.1476).

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zarzucając zarówno obrazę przepisów prawa procesowego jak i materialnego. Naruszenia pierwszej grupy przepisów dopatrywał się w przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 kpc), co doprowadziło do błędnego ustalenia, że pozwany nie wyrządził mu szkody. Obraza przepisów prawnomaterialnych miała polegać na błędnej wykładni i niezastosowaniu art. 415 kc i art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 § 1 kc.

Pozwany nie zajął stanowiska odnośnie złożonego środka odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Wobec postawienia w apelacji zarówno zarzutów naruszenia prawa materialnego jak i procesowego należy przede wszystkim zauważyć, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zgłoszenie zarzutu dotyczącego obrazu prawa materialnego wchodzi więc zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny – będący podstawą zaskarżonego wyroku – nie budzi zastrzeżeń. Powyższe rodzi konieczność rozpoznania w pierwszym rzędzie zarzutów zmierzających do zakwestionowania stanu faktycznego.

Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc nie można poprzestać na stwierdzeniu, że dokonane ustalenia są wadliwe odnosząc się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Niezbędne jest wskazanie przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie Sądu w zakresie ustaleń. Apelujący powinien wskazać, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez Sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im taka moc przyznając (przykładowo postanowienie Sądu Najwyższego z 23 stycznia

2001 roku, IV CKN 970/00 nie publ., LEX nr 52753 i wyrok tego Sądu z 6 lipca 2005 roku, III CK 3/05 nie publ., LEX nr 180925). Przewidziana przy tym

w przywołanym przepisie zasada swobodnej oceny dowodów nie będzie zrealizowana tylko wówczas, gdy wnioski wyprowadzone przez Sąd nie układają się w logiczną całość zgodną z doświadczeniem życiowym, lecz pozostają ze sobą w sprzeczności, a także gdy nie istnieje logiczne powiązanie wniosków z zebrany w sprawie materiałem dowodowym (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2014 roku

I ACa 267/14 nie publ., LEX nr 1500864).

Skarżący powyższym wymogom niewątpliwie nie sprostał, gdyż ograniczył się jedynie do konstatacji, że Sąd Rejonowy dokonał nadinterpretacji przedstawionych przez niego dowodów oraz zaistniałych faktów i zdarzeń negując jego żądanie. W świetle poczynionych wyżej uwag jest to daleko niewystarczające do podważenia poczynionych przez Sąd meriti ustaleń i już choćby z tej przyczyny omawiany zarzut nie mógł odnieść zamierzonego przez apelującego skutku. Można w tych warunkach jedynie ubocznie zauważyć, że Sąd Rejonowy słusznie zwrócił uwagę, iż poza gołosłownymi twierdzeniami powoda nie dysponował żadnymi dowodami potwierdzającymi prezentowaną przez niego wersję. Prawdłowo ocenił przy tym znaczenie dokumentu (...), sporządzonego w dniu 20 maja 2013 roku przez lekarza R. U.. Wprawdzie jest w nim mowa o obrażeniach stwierdzonych u powoda, ale nie wskazano zindywidualizowanego z imienia i nazwiska napastnika. Właściwie też uznał, że wyroki skazujące O. M. za inne czyny skierowane przeciwko powodowi świadczą o niewątpliwie nagannym zachowaniu pozwanego i istniejącym między stronami konflikcie, ale nie sposób na tej podstawie przyjąć, by miało miejsce zdarzenie leżące u podstaw powództwa. Wnioski, do jakich ostatecznie doszedł Sąd a quo są w ocenie Sądu odwoławczego logiczne

i nie naruszają zasad racjonalnego rozumowania. Trzeba także mieć na względzie, że jeżeli w sprawie istnieją dwie grupy przeciwstawnych dowodów to ustalenia faktyczne z konieczności muszą pozostawać

w sprzeczności z jedną z nich. W takiej sytuacji Sąd – orzekający

w ramach i granicach swobodnej oceny dowodów – ma prawo eliminacji pewnych dowodów przez uznanie, że są one pozbawione wiarygodności albo że nie są istotne. Jeżeli przy tym swoje stanowisko w zakresie dokonanych wyborów uzasadni w sposób zgodny z intencją art. 233 § 1 kpc to nie dopuści się jego naruszenia. W rozpatrywanej sprawie Sąd Rejonowy we Włocławku dokonał tego rodzaju oceny, której apelujący nie zdołał podważyć. Ustalenia Sądu I instancji Sąd Okręgowy w tych warunkach przyjął jako własne czynią je podstawą orzekania w postępowaniu apelacyjnym.

Także na marginesie można zauważyć, że powód w żaden sposób nie udowodnił również wysokości domniemanej szkody.

Odnosząc się do argumentu podniesionego przez skarżącego w toku rozprawy apelacyjnej o sprzeczności między treścią wyroku zaocznego

z 8 lutego 2016 roku a zaskarżonym wyrokiem trzeba wyjaśnić, że wydając wyrok zaoczny – w myśl art. 339 § 2 kpc – Sąd przyjmuje za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie, chyba, że budzą one uzasadnione wątpliwości. Przepis ten wprowadza domniemanie zgodności twierdzeń powoda

z rzeczywistym stanem rzeczy. Oznacza to, że co do zasady w tej fazie procesu Sąd nie dokonuje weryfikacji prawdziwości twierdzeń o faktach przytoczonych przez powoda. Sytuacja zmienia się w razie wniesienia sprzeciwu od wyroku zaocznego. Na tym etapie postępowania wspomniane domniemanie już nie obowiązuje i rozstrzygnięcie sprawy powinno nastąpić po przeprowadzeniu postępowania dowodowego

z uwzględnieniem reguł wyrażonych min. w art. 6 kc i art. 232 kpc. Zgodnie z nimi to na powodzie dochodzącym odszkodowanie na podstawie art. 415 kc spoczywa ciężar wykazania wszystkich przesłanek odszkodowawczych – zaistnienia zdarzenia rodzającego tą odpowiedzialność, wystąpienia szkody i winy sprawcy oraz związku przyczynowego. Wyrażone w apelacji przekonanie powoda, że to na pozwanym ciążył obowiązek udowodnienia, że nie ponosi winy jest oczywiście błędne.

Bezasadność zarzutu kwestionującego podstawę faktyczną orzeczenia sprawia, że automatycznie chybione okazały się zarzuty naruszenia prawa materialnego. Skoro bowiem nie było podstaw do przypisania pozwanemu bezprawnego

zachowania skutkującego odpowiedzialnością odszkodowawczą, to nie było ich także do zastosowania przepisów regulujących odpowiedzialność za własne czyny – w tym przypadku art. 415 kc i art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 §1 kc.

Niesłuszne jest również przekonanie apelującego o tym, że ustanowiony dla pozwanego kurator nie podjął żadnych czynności procesowych. Wniósł przecież sprzeciw i brał udział w jednej rozprawie, która miała miejsce po jego złożeniu. W pełni uzasadniało to więc przyznanie mu wynagrodzenia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy we Włocławku na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację. O kosztach sądowych w postępowaniu apelacyjnym, od uiszczenia których zwolniony był powód orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn: Dz. U. 2019.785) w zw z art. 98 § 1 kpc.

SSO Aneta Sudomir-Koc SSO Mariusz Nazdrowicz SSO Maria Woźniak